

Trybunał Konstytucyjny o uprawnieniach straży miejskiej

Straż miejska nie może karać mandatem kierowców, zarejestrowanych przez fotoradar na przekroczeniu dozwolonej prędkości - uznał Trybunał Konstytucyjny.

Straż miejska nie ma też prawa kierować takich spraw do sądu grodzkiego. Trybunał uznał za niekonstytucyjne przepisy rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji, które dawało straży miejskiej takie uprawnienia. Trybunał podkreślił, że ustawa o ruchu drogowym, na podstawie której wydano to rozporządzenie, nie pozwala straży na ściganie takich wykroczeń.

Przepisy rozporządzenia z dniem publikacji wyroku TK utracą moc obowiązującą. W Sejmie trwają już prace nad zmianą prawa o ruchu drogowym, które mają spowodować wpisanie do ustawy uprawnień dla straży miejskiej do kontroli prędkości i karania za jej przekroczenie. Podczas rozprawy zaskarżający przepisy przedstawiciel Rzecznika Praw Obywatelskich podkreślał, że na podstawie innych ustaw - o straży gminnej - ma ona uprawnienia do nagrywania obrazu i dźwięku z miejsc publicznych. Jednak z takimi zdjęciami, dokumentującymi przekroczenie prędkości, straż może jedynie pójść do policji, by to ona wszczęła postępowanie przeciw kierowcy popełniającemu wykroczenie.

Trybunał nie określił, co z wystawionymi już i zapłaconymi mandatami. Według przedstawiciela RPO w sytuacji, gdy mandat został przyjęty i zapłacony, nie ma podstaw prawnych do powrotu do sprawy. W przypadku spraw zawisłych przed sądami grodzkimi, to od ich decyzji będzie zależało, jaki będzie dalszy bieg.

Strażnicy mają nadal prawo do działania, gdy kierujący nie stosują się do zakazu ruchu w obu kierunkach lub nie stosują się do sygnalizacji świetlnej - te przypadki nie były skarżone przez RPO i TK na ich temat się nie wypowiadał.

PAP (za: Onet.pl)

